**Marek Jurek (ECR).** – Panie Przewodniczący! Pan Verhofstadt atakował mojego kolegę Petera Lundgrena, atakował rządy państw Unii Europejskiej, nawet całą Radę Europejską, powiedział swoje i wyszedł. No, ja z pewnością nie jestem tak gorliwym wyznawcą *our values*, naszych wartości, ale z reguły słucham tych, do których mówię, bo tak rozumiem pluralizm. No, niektórzy są zainteresowani tylko własnymi poglądami, choć pluralizm deklarują.

A teraz kilka słów do Pana, Panie Premierze. Mówił Pan o wartościach, o ich wadze w naszym życiu. Ja z ogromnym uznaniem patrzyłem na demonstrację zwierzchników szwedzkich wspólnot religijnych w styczniu w Sztokholmie, którzy upominali się o prawo, właściwie o obowiązek udzielania azylu chrześcijańskim konwertytom, którym niestety władze szwedzkie odmawiają schronienia. Wymieniał Pan różne patologie, które zagrażają wolności w Europie, nie mówił Pan ani słowa o pogardzie i nienawiści antychrześcijańskiej. A naprawdę, ile trzeba pogardy dla chrześcijaństwa, żeby odmawiać ludziom schronienia, którzy w swoim kraju za to, że przyjęli religijne dziedzictwo Europy, z zasady zagrożeni są śmiercią? Wierzę, że Pański rząd zapewni, że te zasady...

*(Przewodniczący odebrał mówcy głos)*